

Natalia Nykiel, Taka Jak Ty

jesteś kimś na kogo patrze wciąż
chłonę i pragnę
dziennie z twoich ust mam garstkę słów
lubiłam je zawsze

boje sie gdy wracasz sam
a twoje oczy sa w kolorze tła
zmienasz sie natychmiast w kogoś
kto obcy jest dla mnie

to kolejny zakręt
gdy wypadłam z drogi
wysoki klif
goniłam za tym, co miałeś ty

to trwa jak zapętłona gra
próbuję wciąż od nowa ją przejść
choć już nie wiem, który to raz